

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/harcerstwo/86252,Michal-Stefan-Lisowski-pionier-lubelskiego-harcerstwa-1929-1940.html>



Fot. ze zbiorów NAC

ARTYKUŁ

Michał Stefan Lisowski - pionier lubelskiego harcerstwa 1929-1940

OKRES HISTORYCZNY

(1922-1939) II Rzeczpospolita (1939-1945) II wojna światowa

Autor: JANUSZ KŁAPEĆ 14.09.2021

Michał Lisowski należy do grona założycieli i propagatorów harcerstwa na Lubelszczyźnie. Niestety nie jest znany szerszemu kręgowi badaczy i historyków chociaż jego zasługi w rozwój harcerstwa, patriotycznego

wychowania młodzieży oraz kultury fizycznej jest niepodważalny.

W swoim krótkim życiu dał się poznać jako znakomity organizator, wychowawca młodzieży oraz propagator idei wychowania przez pracę. Miał znakomite kontakty z młodzieżą, z którą pracował oraz uznanie wśród lokalnej społeczności za to, czego dla niej dokonał.

Rodzina

Michał Stefan Lisowski urodził się 31 maja 1906 r. w Jaśle. Ojciec, Józef Lisowski, był pracownikiem PKP. Michał Lisowski był jednym z siedmiorga dzieci Józefa i Marii. Siostra Felicja i brat Bronisław byli nauczycielami, Władysław zginął na froncie I wojny światowej, Jan Lisowski – był dyrektorem gimnazjum i liceum w Jaśle, Teodor został prawnikiem, a Aleksander – inżynierem uzbrojenia, kapitanem Wojska Polskiego, był internowany w Szwajcarii w czasie II wojny światowej. Po powrocie do kraju został dyrektorem Wytwórni Urządzeń Medycznych w Warszawie.

Dzięki zaangażowaniu i poświęceniu Lisowskiego drużyna ze szkoły w Czemiernikach zdobyła wysoki poziom wyszkolenia technicznego. Służył on również swoim doświadczeniem przy organizowaniu drużyn harcerskich w Lubartowie i Firleju.

Pedagog

Po ukończeniu szkoły powszechnej Michał Lisowski kształcił się w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Krośnie. Świadectwo dojrzałości uzyskał w 1926 r., wtedy też, 1 września, rozpoczął pracę jako nauczyciel w Szkole Powszechnej w Rozkopaczewie (pow. Lubartów).

W 1928 roku został przeniesiony do Szkoły Podstawowej w Czemiernikach na stanowisko nauczyciela

gimnastyki. Już jesienią 1929 roku założył tu I Drużynę Harcerską im. Karola Chodkiewicza, która dzieliła się na 3 zastępy chłopców i 3 zastępy dziewcząt. Drużyną opiekował się kierownik szkoły Władysław Lizis. Lisowski odkrył wielkie możliwości wychowawcze harcerstwa. Wcielał w życie idee, z którymi zetknął się już w Seminarium Nauczycielskim. Jego podopieczni stawali się najlepszymi uczniami.



**Biały Dunajec, 1937, wycieczka XI
Lubelskiej Drużyny Harcerskiej
im. gen. Józefa Sowińskiego w
Tatry. Ze zbiorów Narodowego
Archiwum Cyfrowego**

Harcerz

Przeprowadzał z nimi częste zbiórki, ćwiczenia gimnastyczne, gry sportowe, organizował obozy i wycieczki. Po dwóch latach (1931 rok) powstały 2 oddzielne drużyny: męska i żeńska im. Emilii Plater. Drużyna brała udział w ogólnopolskiej akcji pomocy bezrobotnym w latach kryzysu gospodarczego, za co została wyróżniona w rozkazie Komendy Chorągwi.

Na początku lat 30-tych Michał Stefan Lisowski ukończył kurs zuchowy w Centralnej Szkole Instruktorskiej. W 1932 roku został komendantem kursu zastępowych w ramach obozu zorganizowanego przez Komendę Chorągwi w Czuwajowie k. Puław. W 1933 roku brał udział w kursie dla hufcowych w Nierodzimiu, a później zdał egzamin przed komisją przy Komendzie Chorągwi w Lublinie i otrzymał stopień instruktorski podharczmistrza. Władze harcerskie popierały inicjatywy kierowników szkół i nauczycieli w tworzeniu drużyn harcerskich w szkołach wiejskich. Dzięki zaangażowaniu i poświęceniu Lisowskiego drużyna ze szkoły w Czemiernikach zdobyła wysoki poziom wyszkolenia technicznego. Służył on również swoim doświadczeniem przy organizowaniu drużyn harcerskich w Lubartowie i Firleju.

Latem 1933 roku zorganizował wspólnie z Zuzanną Klimowską obóz harcerski w Siemieniu, w którym uczestniczyła, oprócz drużyn czemiernickich, grupa harcerzy z Lubartowa i Firleja. Na przełomie 1933/34 roku

Michał Lisowski z Zuzanną Klimowską, otworzyli w szkole izbę harcerską, w której prowadzili zajęcia harcerskie i rozwijali czytelnictwo. Powstał warsztat stolarski, w którym harcerze sami wykonali meble i urządzili świetlicę. W 1934 roku zorganizowali wspólną orkiestrę, chór i utworzyli zespół tańca ludowego. Dawali liczne występy zarobkowe na zakup namiotów i organizowanie obozów i wycieczek. Michał Lisowski założył również przy drużynie harcerskiej, klub sportowy, który miał sekcje siatkówki, koszykówki, lekkiej atletyki i sportów zimowych. Dzięki tej aktywności harcerstwo w Czemiernikach było bardzo widoczne i aktywnie uczestniczyło we wszystkich formach życia społecznego: uroczystościach państwowych, kościelnych i lokalnych.

W latach 1935-39 Michał Lisowski brał udział w pracach Komendy Chorągwi w Lublinie. Uczestniczył w wielu kursach oraz prowadził jako instruktor obozy hufca radzyńskiego. Należał do najaktywniejszych i wybitnych instruktorów lubelskiej chorągwi.

W 1935 roku Michał Lisowski zorganizował obóz szkoleniowy dla drużyny harcerskiej z Czemiernik i drużyn z Radzyna Podlaskiego przed jubileuszowym zlotem w Spale. W tym okresie I Drużyna Harcerzy z Czemiernik była zdecydowanie najlepszą drużyną męską w powiecie lubartowskim. Na zlot harcerzy w Spale Lisowski zabrał z I D.H. w Czemiernikach zastęp ćwików. Podlegał mu również zastęp harcerzy z I D. H. w Lubartowie. W 1936 roku Lisowski otrzymał stopień instruktorski harcmistrza nadany mu przez Naczelnika Głównej Komendy Harcerzy w Warszawie. Przez Komendę Chorągwi został mianowany Komendantem Hufca Harcerzy w Radzynie Podlaskim.

W 1935 r. przeniósł się do szkoły w Radzynie Podlaskim. W 1936 r. założył rodzinę, żeniąc się z córką Władysława Lizisa (kierownika szkoły w Czemiernikach) – Krystyną. Mieszkali tam aż do wybuchu wojny – do września 1939 r. Wtedy żona z synem Andrzejem (ur. w kwietniu 1938 r.) za względu na sytuację życiową (okupacja, trudności w zaopatrzeniu) przeniosła się do swojego domu rodzinnego w Czemiernikach.



Michał Stefan Lisowski. Fotokopia ze strony internetowej Zespołu Szkół w Czemiernikach (hm. Michał S. Lisowski jest patronem Publicznego Gimnazjum w Czemiernikach)

Jego nowatorskie metody pracy oraz osiągnięcia organizacyjne zostały szybko dostrzeżone przez władze Komendy Chorągwi w Lublinie i szybko wyznaczono mu nowe cele. W latach 1935-39 Michał Lisowski brał udział w pracach Komendy Chorągwi w Lublinie. Uczestniczył w wielu kursach oraz prowadził jako instruktor obozy hufca radzyńskiego. Należał do najaktywniejszych i wybitnych instruktorów lubelskiej chorągwi. Posiadał dar współzycia z ludźmi, był przyjacielski i koleżeński. Był ceniony przez władze Chorągwi i kadre instruktorską, szanowany za swoją postawę ideową, inicjatywę i oddanie młodzieży. Był też bardzo dobrym mężem i ojcem. Oddany sprawie kraju, jego niepodległości, podejmował z wielkim zapałem prace przygotowujące harcerzy do służb pomocniczych, ćwiczył sprawności harcerskie i rozwijał w młodzieży patriotyzm. Był niestrudżonym działaczem społecznym, świetnym wychowawcą młodego pokolenia. Zdobywał serca młodzieży swoją postawą, pracą i zaangażowaniem. Jego wychowankowie, wspominając go dzisiaj, mówią o nim z miłością i szacunkiem. Za swoją pracę został odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, przyznany mu przez premiera rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

Na wojnie

Jesienią 1939 roku zostaje zmobilizowany i bierze udział w wojnie obronnej. Po zakończeniu działań wojennych wraca w swoje rodzinne strony i dość szybko włącza się życie konspiracyjne. Prawie we wszystkich powiatach rozpoczęły się działania konspiracyjne. Lisowski skupia swoich zaufanych ludzi z kręgów przedwojennego harcerstwa i tworzy jedno z pierwszych komórek konspiracyjnych w Radzynie Podlaskiej i pobliskich miejscowościach. Powołuje tajne zastępy harcerskie powiązane ze Związkiem Walki Zbrojnej, działające w

porozumieniu z władzami harcerskimi w Lublinie.



**Powrót zuchów z wakacji. Polska,
wrzesień, rok przed wybuchem II
wojny. Ze zbiorów Narodowego
Archiwum Cyfrowego**

W marcu 1940 roku, Michał Lisowski przeniósł się ze względów rodzinnych do Szkoły Powszechnej w Lichtach i zamieszkał u swojego teścia Władysława Lizisa w Czemiernikach. Nikomu z rodziny nie wyjawiał tajemnicy przynależności do organizacji podziemnej. Powiedział żonie, że w czasie aresztowania go ona w pierwszym rzędzie będzie przesłuchiwana przez gestapo, lepiej więc, żeby o tej sprawie wiedziała jak najmniej.

Lisowski skupia swoich zaufanych ludzi z kręgów przedwojennego harcerstwa i tworzy jedno z pierwszych komórek konspiracyjnych w Radzynie Podlaskim i pobliskich miejscowościach. Powołuje tajne zastępy harcerskie powiązane ze Związkiem Walki

Zbrojnej, działające w porozumieniu z władzami harcerskimi w Lublinie.

Aresztowanie...

W niedzielę 9 czerwca 1940 r. w godzinach popołudniowych pod dom Lizisów w Czemiernikach zajęło auto z granatową policją i czterema gestapowcami, którzy aresztowali Michała Lisowskiego. W tym samym dniu pod Radzynie Podlaskim Niemcy aresztowali pozostałych członków harcerskiej konspiracji. Władze bezpieczeństwa rozpoczęły intensywne śledztwo, którego celem było wydobywanie zeznań na temat kierownictwa siatki konspiracyjnej oraz pozostałych członków nielegalnej organizacji. Wobec aresztowanych zastosowano brutalne metody w czasie przesłuchań.

Żona Lisowskiego robiła starania, gdzie tylko to możliwe, by móc zobaczyć się z mężem. Pod koniec dochodzenia skontaktowano ją z niemieckim policjantem (Austriakiem z pochodzenia), który poinformował ją, że Michał Lisowski, chcąc ratować resztę harcerzy, wziął całą winę i odpowiedzialność na siebie i prosił o ich zwolnienie. Policjant powiedział:

„To nic nie pomoże, my w takich wypadkach, jeżeli aresztujemy, to już nie zwalniamy”.

4 lipca pozwolono Krystynie Lisowskiej na krótkie widzenie z mężem. Pytał o zdrowie syna, a w momencie pożegnania poinformował ją, że będzie wywieziony z gestapo następnego dnia rano. Po tym spotkaniu Krystyna rozmawiała z polskim policjantem, który pilnował więźniów w areszcie. Powiedział on, że w czasie pełnienia służby dawał jej mężowi możliwość ucieczki, ale on stanowczo odmówił, podając jedyny powód:

„Ja nie opuszczę chłopców”.



**Radzyń Podlaski, pałac Potockich,
lata okupacji niemieckiej podczas
II wojny. Fragment fasady pałacu;
na szczycie widoczna flaga III
Rzeszy. Ze zbiorów Narodowego
Archiwum Cyfrowego**

...śmierć

5 lipca 1940 r. o godz. czwartej rano piętnastu członków organizacji harcerskiej, a wśród nich Michał Stefan Lisowski, zostało rozstrzelanych w lesie, w pobliżu miejscowości Sitna w okolicach Radzyna Podlaskiego. Tego samego dnia Krystyna Lisowska, nie przewidując tej straszliwej tragedii, przybyła do komendy gestapo w Lublinie „Pod Zegarem”, aby czynić starania o jego uwolnienie. Kiedy wymieniła nazwisko Lisowskiego, jeden z gestapowców, który mówił po polsku, powiedział:

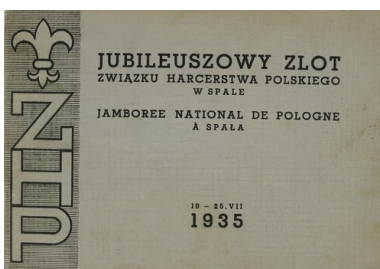
„Ach, to ten harcmistrz z Radzyna! Był on zbyt dobrym Polakiem, abyśmy go mogli tolerować i umieścić w obozie. On w tej chwili już nie żyje. Dzisiaj rano został rozstrzelany”.

Świadkiem egzekucji w Sitnie był jeden z granatowych policjantów, który sporządził wykaz zamordowanych zaraz po egzekucji i przechował go w butelce zakopanej w ziemi. Po wojnie opisał przebieg samej egzekucji oraz potwierdził, że jedną z pierwszych rozstrzelanych osób był właśnie harcmistrz Lisowski.

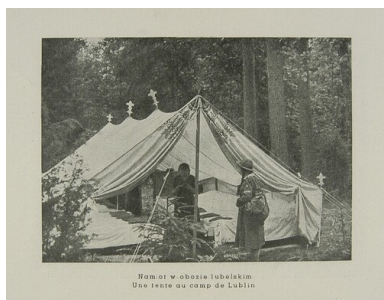
Co ciekawe, po kilku dniach Krystyna Lisowska otrzymała list od męża, pisany w więzieniu, na kilka dni przed egzekucją, w którym informuje ją, że zdaje sobie sprawę, że to już ostatnie dni jego życia. Walczy jednak ze sobą całą siłą woli, aby w czasie zeznań nie załamać się i zachować do końca postawę godną Polaka. Wiedział, że musi umrzeć. Żał mu było młodych chłopców, którzy mają jeszcze przed sobą tyle lat życia, a muszą zginąć. Sam w chwili śmierci miał 33 lata.

„Najdroższa jedyna Krysieńko, najdroższy synu i wszyscy kochani w Czemiernikach i Jaśle! Już siedzę w tym ostatnim lokalu 2 tygodnie, myślę, że kres mojego życia zbliża się w każdej chwili. Czekam kiedy będę wezwany na ostatnie przesłuchanie. Zależy mi, aby do końca przetrwać nerwowo. Dzisiaj jedynie żał mi, że odejdę od Was bez pożegnania. Dlatego proszę, nie zapomnijcie o mnie później i wybaczone mi wszyscy, co złego zrobiłem. Kochana Krysieńko, Tobie powiem tyle - ostatnie moje słowo to Twoje najukochańsze dla mnie imię. Kochana Krysieńko, spokojnie czekam śmierci, to dzięki Tobie, bo kochając i będąc z Tobą zaznałem tyle szczęścia, że bez żalu odchodzę. Jedynie żał mi, że zostajecie sami. Trudno, widocznie Bóg tak chciał, bo dzisiaj żyję jedynie modlitwą. Wiesz, że właściwie na śmierć nie zasłużyłem, ale Jędrka mocno ucałuj ode mnie. On zawsze będzie Ci przypominał moja podobiznę. Wszystkich ucałuj ode mnie, mamusi i tatusiowi podziękuj za wszystko. Renię i Zdzisia też ucałuj, Jankę także. Bądź zdrowa najdroższa Krysieńko i Ty mój Jędrusiu. Jeśli będę kiedyś przy Was duchem, nie bójcie się mnie. Wasz Stef ”.

W dniach 18 i 19 września 1946 roku ekshumowano zamordowanych i zorganizowano uroczysty pogrzeb z udziałem mieszkańców Radzyna i okolic oraz ludności kilku powiatów, młodzieży szkolnej, delegacji harcerskich, przedstawiciele Komendy Chorągwi oraz władz politycznych i administracyjnych. Michał Lisowski razem z innymi ofiarami mordu w Lesie Sitno spoczął na cmentarzu w Radzynie Podlaskim w tzw. Kwaterze Harcerskiej.



Okładka okolicznościowego
albumu *Jubileuszowy zlot Związku
Harcerstwa Polskiego w Spale...*
(ze zlotu ZHP w 1935 r.).
Współautor albumu: Jan Ryś. I...
Ze zbiorów cyfrowych Biblioteki
Narodowej (polona.pl)



...jedna z kart tego albumu ze
zdjęciem podpisanym jako
"Namiot w obozie lubelskim". Ze
zbiorów cyfrowych Biblioteki
Narodowej (polona.pl)

W 1999 roku w wyniku reformy oświaty powołano 3-klasowe gimnazja. Gimnazjum w Czemiernikach, by upamiętnić jednego z lokalnych bohaterów, w 2003 roku przyjęło na swego patrona harcmistrza Michała Stefana Lisowskiego.

COFNIJ SIĘ